

# 3

## LEKCJA

### *Historia i cechy pieniądza*



## 1. Cel lekcji

- Zapoznanie uczniów z historią i definicją pieniądza;
- Przedstawienie skutków inflacji;
- Wprowadzenie pojęć popytu i podaży.

## 2. Kluczowe pojęcia i problemy

- Forma pieniądza;
- Cechy pieniądza;
- Popyt i podaż;
- Inflacja, deflacja i hiperinflacja;
- Skutki inflacji, kto na niej zyskuje, a kto traci.

## 3. Pomoce dydaktyczne

- Prezentacja multimedialna;
- Banknoty (jakikolwiek).

## 4. Czas

Jedna godzina lekcyjna (45 minut)

## 5. Plan zajęć

- Krótkie przypomnienie lekcji poprzedniej;
- Wprowadzenie do bieżącej lekcji;
- Prześledzenie historii pieniądza;
- Dyskusja nad cechami pieniądza oraz jego definicją;
- Inflacja i jej skutki.

## 6. Podsumowanie

## 🕒 Wprowadzenie

Na poprzedniej lekcji poruszyliśmy temat wymiany barterowej i problemy z nią związane. Niniejsza lekcja powinna pokazać uczniom najważniejsze cechy pieniądza i prześledzić jego ewolucję na przestrzeni wieków. Choć obecnie posługujemy się głównie pieniądzem papierowym i elektronicznym, to prawa nim rządzące są takie same, jak te dotyczące pieniądza towarowego. Podczas tej lekcji możesz wykorzystywać przygotowaną prezentację multimedialną. Powinna on jednak jedynie obrazować omawiane kwestie, a nie zastępować rozmowę z uczniami. Slajdy pokazujące np. pierwsze formy pieniądza powinny zostać pokazane dopiero po tym, gdy uczniowie sami podadzą kilka przykładów.

## 💬 Zadanie dla uczniów nr 1

Prowadzący pokazuje uczniom brykiet z pieniędzy (lub jakiś banknot) i rozdziera go na drobne kawałki, jeśli jego zniszczenie nie jest wykroczeniem (można też użyć imitacji banknotu, np. z gry Monopol, albo nie rozdzierać rzeczywistego banknotu, tylko go zmiąć). Następnie obserwuje reakcje uczniów. Jeśli nie ma żadnej – pyta, czy nie szkoda im, że zniszczono te pieniądze. Jeśli potwierdzą – prowadzący pyta dlaczego, przecież to tylko papier, domieszka innego materiału i tusz. Celem ma być doprowadzenie do konkluzji, że użyteczność pieniądza dla uczniów wiąże się z możliwością zakupu innych towarów – użytecznych bezpośrednio. Jest to też niejako podsumowanie poprzedniej lekcji o subiektywistycznej teorii wartości: intuicyjnie zniszczenie pieniędzy może wydawać się co najmniej dziwne, jednak dla prowadzącego zniszczenie banknotu miało wyższą użyteczność (ze względu na wartość dydaktyczną) aniżeli dobra, które mógł za niego kupić.

## Pieniądz – krótki rys historyczny

Tak jak wspomnieliśmy na poprzedniej lekcji, w gospodarkach pierwotnych podstawową formą wymiany był barter. Taka forma wymiany przysparzała wiele problemów. Coraz większa różnorodność dóbr i ich niepodzielność spowodowała, że człowiek musiał znaleźć jakiś sposób na rozwiązanie problemów związanych z barterem. W przeciwnym razie produkcja stałaby na bardzo niskim poziomie. Jedną z największych barier, jakie przysparza ta forma wymiany, jest niezgodność wzajemnych potrzeb (brak ich podwójnej zbieżności) oraz niepodzielność niektórych dóbr. Pytania do uczniów:

### 1. *Jakie znają przykłady pierwszych pieniędzy, których używał człowiek?*

Poprzez dyskusję spróbuj prześledzić historię pieniądza – od towarowego po czasy współczesne.

Tu warto przypomnieć kilka przedmiotów: w kolonialnej Wirginii używano tytoniu, cukru w Indiach Zachodnich, soli w Abisynii, bydła w starożytnej Grecji, gwoździ w Szkocji, miedzi w starożytnym Egipcie, a także zboża, paciorków, herbaty, muszelek kauri (monetek) i haczyków wędkarskich.

## 2. Co łączy wszystkie te przedmioty? Czym różni się od współczesnego pieniądza?

Wszystkie te dobra miały inne zastosowanie niż tylko bycie pieniądzem, czyli środkiem wymiany. Z tych właśnie zastosowań czerpały swoją wartość. Ze względu na ich szczególne właściwości, takie jak trwałość, podzielność czy łatwość rozpoznawania zaczęto ich używać jako środków wymiany pośredniej – towarów, które nabywano po to, by z czasem wymienić je na inne, a nie zużyć bezpośrednio. Z czasem takie towary nabywano w celu późniejszej wymiany coraz częściej i coraz powszechniej. Takie powszechnie akceptowane środki wymiany to właśnie pieniądze. Niekiedy zyskiwały one również prawny status środka płatniczego, jednak zwykle w historii to nie fakt decyzji władzy czynił towar pieniądzem, ale odwrotnie – władza sankcjonowała coś, co wcześniej wybrali uczestnicy wymiany handlowej.

### ❗ Pieniądz towarowy był pierwszym pieniądzem, jakiego używał człowiek.

Towar, którego używano jako pieniądz, był różny w zależności od kultury i poziomu rozwoju cywilizacyjnego. Towary te wypierały inne towary służące jako środek wymiany. Na przestrzeni dziejów rozmaite ludy używały jako pieniądze metali, które były łatwo dostępne: Sparta i Chiny – żelaza, Rzym – miedzi i brązu, na Sumatrze i w Indiach – cyny, w Syjamie – ołowiu, zaś w Argentynie – blachy stalowej.

Z biegiem czasu dwa kruszce – **złoto** i **srebro** – w wyniku rynkowej konkurencji zostały wyłonione jako pieniądze. Również te metale miały inne zastosowanie niż tylko monetarne – np. w jubilerstwie. Dzisiaj złoto wykorzystywane jest także w przemyśle jako bardzo dobry przewodnik prądu. Z powyższego można wywnioskować, że:

### ❗ Każdy pieniądz wyłoniony w drodze swobodnych wymian rynkowych był wcześniej towarem.

**Pieniądz kruszcowy**, który był najczęściej stosowany w postaci monet, był dużo bardziej wygodny niż stosowanie innych towarów. Był poręczny i dawał łatwo się dzielić.

Obecnie pieniądz nie ma oparcia w żadnym kruszcu – jest to pieniądz pusty, zwany też **dekretowym**, którego wartość ma źródło w prawnym monopolu na wykorzystywanie go na danym obszarze jako legalnego środka płatniczego oraz w popycie generowanym przez **instytucje państwowe**, głównie przez pobór **podatków**.

W Polsce emitentem pieniądza jest **Narodowy Bank Polski**. Na każdym banknocie widnieje napis „legalny (prawny) środek płatniczy”. Oznacza to, że złotym polskim możemy spłacić każdy dług (jeśli zaciągnęliśmy dług w innym pieniądzu/towarze, wierzyciel musi zaakceptować spłatę w złotych) – a w szczególności zapłacić podatek.

## Definicja i cechy pieniądza

Po tym bardzo krótkim przedstawieniu historii pieniądza zapytaj uczniów, co powoduje, że dana rzecz staje się pieniądzem? Jakie musi mieć cechy, żeby za taki uchodziła? Jak pieniądz można zdefiniować? Definicja pieniądza jest bardzo prosta:

**i Pieniądz to powszechnie akceptowalny środek wymiany.**

Dzięki pieniądzwowi możemy kalkulować, dokonywać wymian oraz gromadzić bogactwo. Aby dany środek stał się pieniądzem, musi posiadać określone cechy. Poproś uczniów, aby sami spróbowali wymyślić cechy pieniądza, jeżeli nie potrafią wpaść na którąś cechę, spróbuj wykorzystać podpowiedź.

- **Akceptowalność**

Jest to najważniejsza z cech pieniądza. Wierzmy, że sprzedając jeden towar za określoną sumę pieniężną, będziemy w stanie zakupić każdy inny w odpowiedniej relacji wymiennej. Założenie to nabiera szczególnego znaczenia w czasach inflacji, o której będzie mowa w dalszej części.

Przykładowa podpowiedź: *Jakie były problemy z barterem? Co się działo, gdy ktoś nie chciał przyjąć zapłaty?*

- **Podzielność**

Przykłady z wymiany barterowej dobrze ilustrują znaczenie tej cechy. Bardzo trudno jest dokonać wymiany zupełnie różnych dóbr, np. butów i krowy. Tak jak wcześniej wspomnieliśmy, te problemy skłoniły ludzi do poszukiwania lepszych środków wymiennych.

Przykładowa podpowiedź: *Czy twardy kamień to dobry pieniądz? Czy diamenty są dobrymi pieniądzmi – co się stanie, jeżeli potrzebujemy połowę diamentu?*

- **Trwałość**

Pieniądz, który ma służyć do gromadzenia bogactwa, musi być trwały. Trudno sobie wyobrazić kruszec, który niszczy w ciągu kilkudziesięciu lat, choć niewymieniony banknot papierowy już może.

Przykładowa podpowiedź: *Czy jedzenie byłoby dobrym pieniądzem?*

- **Jednolitość**

Jednolitość jest gwarancją tego, że każda jednostka pieniądza jest taka sama. Pozwala to po podziale porównać ją z innymi. Niespełnienie tej cechy powoduje, że pieniądz gorszy wypiera lepszy (patrz inflacja).

Przykładowa podpowiedź: *Co się stanie, jeżeli okaże się, że np. tytoń, którym płacił jeden kolonista, jest wywietrzały, a drugi kolonista posiada świeży? Czy liść tytoniu jest wtedy równy innemu liściowi? (Uwaga: prawo Kopernika-Greshama wyjaśniane jest później.)*

- **Stabilność**

Jest to bardzo istotna cecha. Postępując się pieniądzem, musimy mieć pewność, że za określoną sumę kupimy w przyszłości (np. za rok) podobną ilość dóbr. W innym wypadku bardzo szybko pozbywalibyśmy się pieniędzy, bojąc się utraty ich wartości.

Przykładowa odpowiedź: *Co, jeżeli pieniądzem byłyby zboża? Czy wpływ pogody na wielkość zbiorów to cecha, której oczekivalibyśmy od pieniądza?*

Inne odpowiedzi, których mogą udzielić uczniowie, to np. rzadkość – ta cecha wiąże się ze stabilnością, warto jednak zauważyć, że – jak pokazaliśmy w lekcji 2 – niekoniecznie rzadkość wpływa na wartość. Zwróć uwagę, że np. haczyki czy wspomniany tytoń wcale nie musiały być rzadkie – po prostu miały mniejszą wartość niż złoto, a cechą decydującą była stabilność.

## Inflacja

Powiedzieliśmy sobie, że pieniądz jest towarem. Wynika z tego, że rządzą nim te same prawa, co innymi towarami. Bardzo wiele osób utożsamia bogactwo z pieniędzmi. Mówimy: „ta osoba jest bardzo bogata, ma mnóstwo pieniędzy”. Zdarza się także, że niektórzy politycy postulują, aby zwiększyć ilość pieniądza, co ich zdaniem spowoduje wzrost dobrobytu. XVIII-wieczny szkocki filozof, David Hume, zadał kiedyś następujące pytanie. Zadaj je także uczniom.

*Co by się stało, gdyby pewnej nocy jakaś dobra wróżka wśliznęła się do naszych kieszeni, portfeli, sejfów bankowych i podwoiła ilość naszych pieniędzy? Czy stalibyśmy się od tego dwukrotnie bogatsi?*

Odpowiedz brzmi: oczywiście, że nie. Bogatsi stajemy się w sytuacji posiadania coraz większej liczby dóbr i usług. Towar, który jest używany jako środek płatniczy, ma wartość o tyle, o ile można go wymieniać na inne dobra.

**❗ Prawo popytu mówi, że wraz ze wzrostem ceny danego dobra spada nabywana ilość dobra. W odwrotnej sytuacji – wraz ze spadkiem ceny wzrasta ilość nabywana tego dobra.**

**❗ Prawo podaży mówi, że wraz ze wzrostem ceny danego dobra wzrasta jego ilość oferowana na sprzedaż. Przy spadku ceny zachodzi sytuacja odwrotna, czyli spadek podaży ilości oferowanej.**

Wróżka zwiększyła dwukrotnie ilość pieniędzy, jednak ilość dóbr w sklepach, ilość maszyn czy rąk do pracy nie zmieniła się. Zmianie uległa tylko ilość pieniędzy, co spowoduje wzrost cen. Jeśli wszyscy naraz zorientowaliby się, że każdy ma dwa razy więcej pieniędzy – natychmiast podnieśliby ceny dwukrotnie. Sklepikarze ceny swoich artykułów, pracownicy zażądali by dwukrotnie wyższej płacy, a właściciele dóbr kapitałowych – dwukrotnie wyższych opłat za wynajem. Dlaczego? Dlatego, że gdyby tego nie zrobili, straciliby na nadchodzącej inflacji i

dostosowaniach cenowych. Jeśli bowiem nie zmieniłyby się żadne inne zmienne ekonomiczne prócz ilości pieniądza, dostosowania nominalne musiałyby być proporcjonalne do ilości pieniądza. Oczywiście w rzeczywistości ilość pieniądza nie rośnie u każdego w portfelu proporcjonalnie i występuje asymetria informacji – nie wiadomo, kto ma nowe pieniądze ani ile ich w danej chwili jest. Z tego powodu występują efekty dystrybucyjne i opóźnienia w reakcji uczestników rynku (przedsiębiorców).

Bardzo możliwe, że w klasie padł już termin inflacja przy opowieści o podwojeniu ilości pieniądza. Warto zapytać wtedy uczniów, co to znaczy „inflacja”? W większości klas otrzymamy odpowiedź w stylu: „To, jak ceny rosną”. Warto w tym miejscu sprostować uczniów. Rzeczywiście inflacją nazywa się dziś wzrost ogólnego poziomu cen, ale tradycyjnie miała ona również inne znaczenie. Inflacja to także wzrost podaży pieniądza, którego skutkiem jest wzrost cen towarów. Ceny mogą rosnąć z wielu przyczyn, ale zwykle inflacją określamy wzrost cen z powodu wzrostu podaży pieniądza.

Gdy ilość dóbr nie ulega zmianie, a podaż pieniądza wzrasta, jego wartość spada. **Proces ten nazywamy inflacją; inflatio to termin znany z łaciny. Flare znaczy dmuchać. Inflatio to po prostu nadęcie, wzdymanie.** Przy inflacji o wielkiej skali mamy do czynienia z **hiperinflacją**. Hiperinflacja to sytuacja, w której ceny rosną tak szybko, że następuje ucieczka od pieniądza, gdyż tempo spadku jego wartości czyni go właściwie bezużytecznym – niezdolnym do wypełniania swojej funkcji (wyobraźmy sobie, że rano jedziemy na giełdę po warzywa – kupujemy je za 10 000 zł, sprzedajemy za 20 000 zł, a nazajutrz rano na giełdzie ta sama ilość warzyw kosztuje 30 000 zł).

Z inflacją mieliśmy do czynienia już od samego początku używania pieniądza towarowego i towarzyszy nam ona po dzień dzisiejszy. W czasach pieniądza kruszcowego powszechny był tzw. proceder psucia pieniądza. Monety – najwygodniejsza forma towarowego pieniądza – bite były według ilości kruszcu, jaką w sobie zawierały. Z biegiem czasu nazwy poszczególnych monet zaczęto utożsamiać z ich wagą. W związku z tym istniała pokusa, aby bijący monetę (władca) zwiększał ilość pieniędzy przez stopniowe zmniejszanie w niej zawartości kruszcu bez zmiany jej nazwy – wówczas sprzedawał mniejszą ilość towaru po cenie przysługującej większej ilości.

Tego zjawiska dotyczy prawo na cześć swych odkrywców nazwane **prawem Kopernika – Greshama**: kiedy ludzie orientowali się, że nowe, dopiero co wybite przez władcę pieniądze są lżejsze niż stare, woleli posługiwać się w codziennych transakcjach nowymi, a stare – z większą ilością szlachetnego metalu – pozostawić sobie do innych celów – np. transakcji z zagranicą lub zastosowania w jubilerstwie. W ten właśnie sposób pieniądz gorszy, przewartościowany zarządzeniem władzy (nowe monety należało wartościować tak samo jak stare), wypierał pieniądz lepszy. Szybka i znaczna deprecjacja pieniądza była charakterystyczna dla niemal wszystkich krajów średniowiecznej Europy.

**i** Warto podkreślić, że popularnie to prawo słyszymy w wersji, że **pieniądz gorszy wypiera lepszy. Natomiast poprawna treść prawa brzmi: „Pieniądz gorszy wypiera lepszy, jeżeli nada mu się tę samą wartość nominalną”.**

W bardziej spektakularny sposób inflacja występowała w czasach nowożytnych, kiedy już stosowano pieniądz papierowy. Jako przykłady przytoczyć można rewolucyjną Francję na



przełomie XVIII i XIX wieku czy Niemcy po pierwszej wojnie światowej. Także w odrodzonej Polsce doszło do hiperinflacji w 1923 roku. Za jednego dolara płacono w 1921 r. – 2922 marek polskich, w 1922 r. – 17 800, a w 1923 r. już 6 375 000! Aby zobrazować skalę skrajnej hiperinflacji, możemy przeanalizować historyczny przykład ZSRS. Zanim ZSRS powstał, car, usiłując sprostać wojennym potrzebom, zwiększył ilość znajdujących się w obiegu papierowych rubli (z 1,7 miliarda w styczniu 1914 r. do 10 miliardów w marcu 1917 r., kiedy upadł rząd), ale skala zjawiska była mniej więcej taka jak w innych walczących krajach. Gdy władzę przejęli bolszewicy, ceny szalały. Wkrótce, jak wspominał Lew Trocki, na parę butów trzeba było pracować trzy miesiące. Przejazdźka saniami po Moskwie kiedyś kosztowała 2 ruble, a teraz 100. Zmienił się charakter inflacji – ceny nie podążały już za wzrostem masy pieniężnej, ale prowokowały jej wzrost. Tymczasem drukarnie pracowały pełną parą i w październiku 1918 r. po kraju krążyło już 51 miliardów rubli, w październiku 1920 r. – 147, w październiku 1921 r. – 4,5 trylionów, 17 trylionów w roku 1922 r., blisko 2 kwadryliony na początku 1923 r., 23 na początku 1924 r., a już w marcu 1924 r. – 810 kwadrylionów rubli.

Dobrym przykładem hiperinflacji z niedalekiej przeszłości jest Zimbabwe, gdzie inflacja zaczęła rosnąć od 1998 roku. W pewnym momencie inflacja w Zimbabwe osiągnęła **516 trylionów (516 000 000 000 000 000 000) % w stosunku rocznym**. Jeżeli masz taką możliwość, możesz w tym momencie odtworzyć film *Kacze Opowieści: Czym jest inflacja i jaki wpływ ma na gospodarkę*.

## Skutki inflacji

O tym, jak bardzo groźna jest inflacja, najlepiej mówi nam historia. Zaraz po pierwszej wojnie światowej w Niemczech i Rosji ceny wzrastały nawet dwukrotnie w ciągu dnia. Hiperinflacja przygotowała grunt do wprowadzenia nazizmu w pierwszym kraju, a komunizmu w drugim. Inflacja ułatwiła także zmianę władzy w Chinach po drugiej wojnie światowej, gdzie pomogła zwyciężyć Mao Tse-tungowi.

*Kto zyskuje, a kto traci na inflacji, a kto na spadku cen (deflacji)?*

### Zadanie dla uczniów nr 2

Podziel klasę na dwie grupy.

Założmy, że w jakimś kraju wybucha hiperinflacja. Jakie są tego skutki dla całej gospodarki i obywateli? Długookresowo inflacja jest zabójcza dla całego ładu społecznego, ale w początkowej perspektywie niektóre osoby tracą na niej szczególnie, inne zaś zyskują. Polec pierwszej grupie wskazać osoby, które najbardziej zyskują i tracą na inflacji.

Następnie polec drugiej grupie wskazać osoby, które zyskują i tracą na deflacji. Będzie to sytuacja odwrotna od inflacji, za wyjątkiem posiadających informację. Ci w obu przypadkach zyskują – przy założeniu, że informację spożytkują. Odpowiedzi uczniów zapisuj na tablicy.



## HIPERINFLACJA

Kto?	
Zyskuje	Traci
Posiadający informację o wzroście cen	Oszczędzający „drobni ciułacze”, posiadacze obligacji skarbowych, lokat i polis ubezpieczeniowych i osoby o stałym wynagrodzeniu
Pożyczający i osoby o relatywnie zmiennym wynagrodzeniu	Podatnicy, ze względu na „wpełzanie” w wyższe progi podatkowe
Działający krótkoterminowo lub posiadający złoto lub zagraniczne (nieinflacyjne) waluty oraz realne dobra	Inwestujący długoterminowo

**Wróćmy do opowieści Davida Hume'a**, w której jednej nocy podwojeniu ulega cała ilość pieniądza w gospodarce. Ale wprowadźmy pewną modyfikację. Tym razem rzeczywiście podwajamy wszystkie zasoby pieniężne, ale dodatkowe środki trafiają tylko do części osób – tak, jak dzieje się w rzeczywistości. Co się stanie? Nie dość, że część ludzi ma więcej pieniędzy, choć niczego nie wytworzyli, to zaczną oni je wydawać, nim rynek zareaguje wzrostem cen. Brak korzyści, a wręcz stratę odczuwają ci, którzy zostali ze starą ilością pieniądza w nowych warunkach cenowych.

**Na inflacji korzystają osoby, które posiadają informację o planowanym wzroście cen.** Załóżmy, że wiemy o wzroście cen lub się go spodziewamy. Zakupujemy w tym celu określone produkty po cenach bieżących. Gdy wzrosną ceny, sprzedajemy po relatywnie wyższych cenach. W odwrotnym wypadku, kiedy odkładamy określoną sumę pieniężną na zakup jakiegoś dobra i zwlekamy z jego zakupem, może się okazać, że w sytuacji wzrostu cen ta suma jest niewystarczająca.

Wskazywaliśmy wcześniej, iż pieniądź służy jako środek wymiany oraz tezauryzacji (gromadzenia bogactwa). Załóżmy, że inflacja roczna wynosi 50%, a my mamy odłożone „w skarpecie” 10 tys. zł. Po roku straciliśmy 33% naszych oszczędności, gdyż przed rokiem dany towar kosztował 10 000 zł, a dziś 15 000, więc stać nas jedynie na 66% tego towaru. **Inflacja najbardziej uderza w oszczędzających. W ciągu niedługiego okresu można stracić wszystkie swoje pieniądze. Z drugiej strony na inflacji korzystają kredytobiorcy.** Przy kredycie ze stałą stopą procentową nasz kredyt po krótkim czasie „sam się spłaca”.

W okresie wzrostu cen w korzystnej sytuacji znajduje się państwo. Przy obecnym systemie podatkowym wraz ze wzrostem cen, i – co za tym idzie – płac, podatnicy trafiają do wyższych progów podatkowych. Innym ważnym skutkiem inflacji dla państwa jest to, że wartość realna długu publicznego zmniejsza się. Dla obywatela jest to zdecydowanie niekorzystne.

**Inflacja przyczynia się także do zwiększenia niepewności gospodarczej.** Przedsiębiorcom bardzo trudno jest planować swoje przedsięwzięcia. Przy dużej zmienności cen trudniej o ustalenie rentownych cen. Załóżmy, że planujemy inwestycję za 1 mln zł, zaciągając na jej pokrycie kredyt, po czym z dnia na dzień wartość tych środków spada. Finalnie może się okazać, że zrealizujemy tylko jej część. **W takiej sytuacji bardziej opłacalne stają się spekulacyjne transakcje krótkoterminowe niż długookresowe inwestycje.**

Z powyższych rozważań jednoznacznie wynika, jak ważne jest dbanie o odpowiedni poziom podaży pieniądza. Najważniejszy wniosek płynący z rozważań nad inflacją jest taki, że społeczeństwo staje się bogatsze dzięki większej ilości posiadanych dóbr, a nie poprzez drukowanie pieniędzy. Inflacja w obecnych warunkach uznawana jest przez niektórych ekonomistów za formę opodatkowania. Banki centralne, mimo że formalnie niezależne od rządu, nie są całkowicie odporne na działania polityczne, a często działania rządu są celowo inflacyjne.

Pytanie do uczniów

*Jaka jest różnica między sytuacją, gdy rząd zabiera nam bezpośrednio 3% dochodu, a sytuacją, gdy sprawia, że nasz dochód jest o 3% mniej wart?*

Przede wszystkim opodatkowanie jest bardziej widoczne. Parlament przegłosowuje ustawę lub upoważniony minister wydaje rozporządzenie. Podatek jest częścią opublikowanego prawa. Spadek wartości pieniądza o 3% jest wypadkową wielu zmian poszczególnych cen, wskutek zastrzyku nowego pieniądza, który może przyczynić się do cyklu koniunkturalnego. Wzrost lub wprowadzenie nowego podatku może się odbić negatywnie na poparciu dla partii, która to rozwiązanie przeforsowała. „Luzowanie ilościowe”, którego efektem jest spadek wartości pieniądza (deprecjacja), jest nieco mniej ryzykownym politycznie działaniem, gdyż inflację różnie można tłumaczyć (np. jako wynikającą ze wzrostu cen na rynkach międzynarodowych), w ten sposób rozmywając odpowiedzialność. Wreszcie podatek uszczupla o 3% jedynie nasz aktualny dochód, podczas gdy inflacja 3% umniejsza wszystkie nasze zgromadzone zasoby pieniężne, nie tylko aktualny dochód (patrz: skutki z inflacji w tabelce).

## Deflacja

**Deflacja** to zjawisko odwrotne do inflacji – zmniejszenie ilości (podaży) pieniądza (rzadziej spotykany sens) lub spadek ogólnego poziomu cen (częściej). Zyskują na niej ci, którzy tracą na inflacji, a tracą ci, którzy na inflacji zyskiwali (za wyjątkiem posiadających informację – ci zyskują zawsze). Wśród większości ekonomistów panuje konsensus, że niewielka inflacja jest lepsza od niewielkiej deflacji. Wychodzą oni z założenia, że spadek cen oznacza spadek dochodowości przedsięwzięć i wzrost realnej (korygowanej o inflację) stopy oprocentowania kredytu. Jest to więc zjawisko niekorzystne dla gospodarki.

Tak jednak nie musi być. Dużo zależy od przyczyn spadku cen. W przypadku postępu technicznego wiele towarów można wytwarzać po niższych kosztach, co skutkuje możliwością obniżenia ich cen wskutek rynkowej konkurencji. Mamy do czynienia z tym zjawiskiem w branży elektronicznej. Komputery i telewizory są coraz tańsze, jednak nie oznacza to wcale kryzysu tej gałęzi gospodarki. Wręcz przeciwnie – jest dowodem jej rozwoju. Przedsiębiorcy nie patrzą bowiem tylko na zyski, które w przypadku inflacji nominalnie rosną, lecz także na koszty, które w warunkach deflacji również maleją.

Deflacja rozumiana jako spadek podaży pieniądza jest jeszcze bardziej kontrowersyjna niż deflacja cenowa. Niewielu ekonomistów twierdzi, że jest w trakcie kryzysu zjawiskiem korzystnym i prowadzi do dostosowań. Wielu zwolenników deflacji cenowej uważa, że spadek podaży pieniądza utrudnia i wymusza dodatkowe dostosowania w cenach towarów i usług w gospodarce, podobnie jak inflacja. Na przykład Ludwig von Mises napisał kiedyś, że proponowanie spadku podaży pieniądza jako antidotum na jej uprzedni wzrost to jak propozycja, aby

przejechanego samochodem uratować przez wrzucenie wstecznego biegu i przejechanie po nim raz jeszcze – tylko w odwrotnym kierunku.

Deflacja jest więc nieco bardziej skomplikowanym problemem, niż się większości publicystów ekonomicznych wydaje.

## Współczesny pieniądz

Opowiedzieliśmy o historii pieniądza, ale czas poświęcić chwilę współczesnemu systemowi pieniężnemu. Poproś uczniów, aby wymienili sposoby, w jakich dokonują płatności:

- gotówka,
- przelew,
- karta płatnicza,
- Bitcoin.

Zapytaj się uczniów, czy poza filmami widzieli gdzieś kartony pieniędzy, walizki pieniędzy itp. Zwróć uwagę, że większość operacji związanych z używaniem pieniądza potrzebuje banku – nawet pieniądze od rodziców najprawdopodobniej wypłacane są z bankomatu – pensje trafiają do banku itp.

Współczesny pieniądz jest więc nierozzerwalnie połączony z systemem bankowym, ale to jest temat kolejnej lekcji.

Współczesny pieniądz:

- Forma pieniądza zmieniała się na przestrzeni wieków, pomimo tego cechy pieniądza pozostają takie same: akceptowalność, trwałość, podzielność, stabilność, jednolitość;
- Każdy pieniądz jest towarem i podlega tym samym prawom, co każde dobro;
- Pieniądz definiujemy jako powszechnie akceptowalny środek wymiany, dzięki któremu ustalamy relacje wymienne i gromadzimy bogactwo;
- Wzrost podaży pieniądza prowadzi do inflacji;
- Znaczny i długotrwały wzrost podaży pieniądza prowadzi do hiperinflacji;
- Bogactwo nie bierze się zatem ze zdolności maszyn drukarskich produkujących pieniądze, ale z dóbr i usług produkowanych przez społeczeństwo;
- Spadek podaży pieniądza (lub wzrost produktywności) prowadzi do deflacji, która – wbrew opinii wielu ekonomistów – wcale nie musi być niekorzystna dla gospodarki.

## ✓ Podsumowanie

1. Forma pieniądza zmieniała się na przestrzeni wieków, pomimo tego cechy pieniądza pozostają takie same: akceptowalność, trwałość, podzielność, stabilność, jednorodność.
2. Każdy pieniądz jest towarem i podlega tym samym prawom, co każde dobro.
3. Pieniądz definiujemy jako powszechnie akceptowalny środek wymiany, dzięki któremu ustalamy relacje wymienne i gromadzimy bogactwo.

## 📁 Materiały dodatkowe

1. Prezentacja – *Historia i cechy pieniądza*
2. Filmik – *Kacze Opowieści: Czym jest inflacja i jaki wpływ ma na gospodarkę*

## 📖 Literatura podstawowa

1. M. Machaj, *Krótki przewodnik po teorii pieniądza*
2. P. Barron, *Sześć mitów o pieniądzu i inflacji*

## ⊕ Literatura uzupełniająca

1. A. Fergusson, *Kiedy pieniądz umiera*
2. F.A. Hayek, *Czy możemy jeszcze uniknąć inflacji?*
3. J.G. Hülsmann, *Etyka produkcji pieniądza*
4. J.G. Hülsmann, *Deflacja – największe mity*
5. J. Lewiński, *Deflacja a polityka*
6. J. Lewiński, *Deflacja – problem, którego nie ma*
7. L. Mises, *Inflacja (rozdz 4. Ekonomii i polityki)*
8. T. Polleit, *Hiperinflacja weimarska*
9. G. Reisman, *Spadające ceny są antidotum na deflację*
10. M.N. Rothbard, *O pieniądzu*
11. M.N. Rothbard, *Złoto, banki, ludzie – krótka historia pieniądza*
12. J. Salerno, *Pozytywna inflacja*